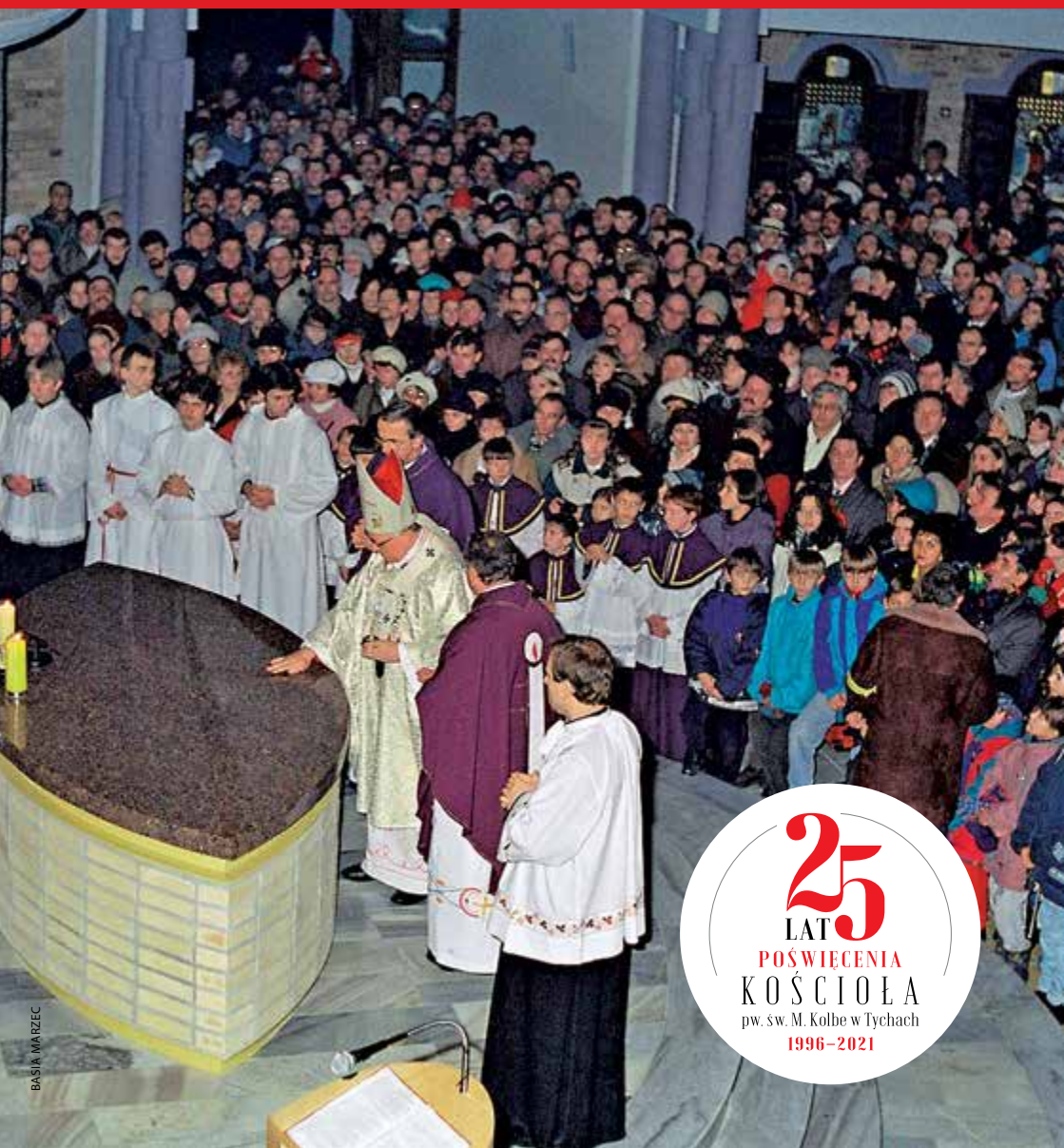


# CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii  
św. Maksymiliana Marii Kolbe

GRUDZIEŃ 2021



# WDZIĘCZNOŚĆ

Kiedy patrzymy na nasz kościół, wspominając z wdzięcznością jego budowniczych, powinniśmy też uświadamiać sobie własną godność „domowników Boga”, „członków Ciała Chrystusa”, „mieszkania Boga”.

**Z**e względu na zdjęcie na okładce wiecie już, że zachowały się fotografie z uroczystego poświęcenia naszego kościoła parafialnego, które miało miejsce dwadzieścia pięć lat temu, 22 grudnia 1996 roku. Kiedy je oglądałem, uderzyła mnie od razu jedna rzecz, a mianowicie – jak bardzo kościół był w tym dniu wypełniony. Podobno już później nigdy nie było w nim tylu ludzi – tak przynajmniej twierdzą ci, co przez te lata regularnie doń uczęszczali. Bardzo się cieszę, że te zdjęcia się zachowały, bo pomagają w uświadomieniu sobie, ilu ludziom winienem (jako proboszcz) i winniśmy (jako wspólnota parafialna) wdzięczność. Bo na tych fotografiach są przede wszystkim ci, co do powstania kościoła się przyczynili – czy to modlitwą, czy to wkładem materialnym, czy to godzinami pracy spędzonymi na budowie, czy to poprzez planowanie, myślenie, nadzorowanie, doradzanie, organizowanie, koordynowanie i inspirowanie.

Przyznaję: nie cierpię pisać tekstów okolicznościowych. Zaraz pojawia mi się pokusa i przymus pewnej okrągłości oraz lęk, żeby kogoś w podziękowaniach nie pominąć. Czasem jednak – jak tym razem – nie można się z tego wymigać. Tym bardziej, że do parafii przyszedłem „na gotowe”, po wielkiej pracy, jaką wykonał zwłaszcza ks. Benedykt i jego współpracownicy, ale też Wy wszyscy – nie tylko przecież przy budowie. Dlatego od razu wiedziałem, jaki powinien być tytuł: „Wdzięczność”.

Wspomnienie poświęcenia kościoła własnego obchodzi się – liturgicznie, czyli co do formularza mszalnego, czytań – jako święto. A to dlatego, że budynek kościoła jest znakiem Kościoła prawdziwego, czyli wspólnoty wierzących, która w nim się gromadzi. Można zresztą powiedzieć, że zarazem jest „tylko” znakiem i „aż” znakiem. Owo „aż” dziś nam łatwiej zauważyć, bo świętowanie koncentruje się niejako na budynku, a dokładniej na jego „poświęceniu” albo „dedykacji” – czyli przeznaczeniu do wyłącznego użytku związanego z modlitwą i sakramentami. Poświęcenie kościoła w jakiejś wspólnocie wyraża w pewien sposób jej stabilną dojrzałość, osiadłość. Właśnie dlatego, że zbudowanie takiego budynku wymaga wielkiego wspólnego wysiłku i jest praktycznie niemożliwe, jeśli nie stoi za nim wierząca i gotowa do poświęceń wspólnota.

Jednocześnie trzeba jednak pamiętać, że to nie budynek kościoła jest Ciałem Chrystusa obecnym w świecie (mimo, że w nim



Procesja ofiarna w czasie poświęcenia

jest ono przechowywane w sakramentalnych postaciach). Świątynia to „tylko” miejsce, w którym zbiera się Ciało Chrystusa, którym jest Kościół – wspólnota bogata różnorodnością swoich członków. Tak o tym pisał św. Paweł do wspólnoty w Koryncie (która wtedy nie miała swojego osobnego budynku): „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne członki” (1 Kor 12,12-14). Nieco zaś później tak pisał do Efezjan: „nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami

Boga – zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha” (Ef 2,19-22).

Kiedy więc patrzymy na nasz kościół, wspominając z wdzięcznością jego budowniczych, powinniśmy też uświadamiać sobie własną godność „domowników Boga”, „członków Ciała Chrystusa”, „mieszkania Boga”. I im bardziej będziemy jej świadomi, tym bardziej nasza wdzięczność będzie się rozszerzać – obejmując tych wszystkich, którzy byli przed nami, a dzięki którym jesteście Kościołem, bo przechowali i przekazali nam Dobrą Nowinę.

I na koniec jeszcze jedna myśl: bodaj najbardziej sugestywne zdjęcie sprzed tych

dwudziestu pięciu lat przedstawia abp. Damiana Zimonia, jak naciera płytę ołtarza olejem krzyżma świętego. Tym samym, którym każdy z nas został namaszczone przy chrzcie i przy bierzmowaniu, a który jest szczególnym znakiem obecności i działania Ducha Świętego w Kościele. Przy poświęceniu kościoła namaszcza się też ściany. Wszystkie te gesty mają nam swoją symboliczną wymowę przypominać to, co Paweł wyrażał retorycznym pytaniem: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor 3,16).

Dziękujemy zatem dzisiaj za znak świątyni, który od dwudziestu pięciu lat przypomina nam o naszej godności. Jest za co być wdzięcznym.

Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK



ZDJĘCIA BASIA MARZEC

## Jubileuszowe wspomnienia

Jubileusze zawsze wiążą się ze wspomnieniami. Przygotowując materiał do grudniowej gazetki o pierwszych latach działalności naszej wspólnoty po poświęceniu kościoła w dniu 22 grudnia 1996 roku, przeglądałam stare Kroniki Parafialne. Było to dla mnie okazją do refleksji nad życiem, nad przemijaniem. Stare zdjęcia przywoływały wspomnienia, wzruszały, wyciskały łzy. Przypominały wydarzenia

i ludzi, których niejednokrotnie nie ma już wśród nas. Uświadamiały, jak wiele dobrego wydarzyło się przez te 25 lat w naszej rodzinie parafialnej. Nie sposób na kilku stronach przypomnieć o tym wszystkim. Wybrałam kilka wydarzeń, które przeniosą starszych parafian pamięcią do tamtych lat, a młodszym pokażą kawałek historii naszego Kościoła.

CELINA ANT CZAK



ARCHIWUM PARAFII

**Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w naszej parafii 11–12 maja 1997 roku**  
Przygotowanie parafian do spotkania z Panią Jasnogórką trwało 9 tygodni, a od 8 do 11 maja wspólnota przeżywała rekolekcje, które prowadził ks. Piotr Olech – werbista. 11 maja 1997 roku delegacja parafii Cielmice przekazała obraz Matki Bożej Częstochowskiej



wiernym naszej parafii. W uroczystości powitania obrazu uczestniczył ks. bp. Gerard Bernacki.

Ks. proboszcz Benedykt Borkowy powierzył opiece Matki Bożej naszą parafię. W czuwaniu przed Pasterką Maryjną uczestniczyły całe rodziny. Msza św. o północy była odprawiona w koncelebrze przez kapłanów pracujących i pochodzących z naszej parafii w intencji nowych powołań kapłańskich i zakonnych.



### Sport pod lasem

W maju 1997 roku ks. proboszcz Benedykt Borkowy poświęcił siłownię w budynku katechetycznym. W czerwcu tegoż roku drużyna piłkarska naszej parafii „Klimkowianie” została zarejestrowana w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach pod nazwą Osiedlowy Klub Sportowy ZET – Tychy (OKS ZET – Tychy). Jego prezesem został założyciel drużyny piłkarskiej – pan Klemens Dowiat. Sport od początku istnienia parafii jest nieodłącznym elementem życia naszej wspólnoty.



ZDJĘCIA BASIA MARZEC

### I Misje Święte w parafii

Od 23 do 29 października 1999 roku przeżywaliśmy w parafii I Misje Święte. Prowadził je ks. Władysław Kolorz, proboszcz w parafii św. Michała Archanioła w Katowicach. Był to czas refleksji, zastanowienia się nad sobą. Dla wielu parafian czas łaski i pojednania z Bogiem i ludźmi. Każde spotkanie w kościele rozpoczynaliśmy słowami pieśni:

„Nie zamykajmy serc, zbawienia nadszedł czas, gdy Chrystus puka w drzwi, może ostatni raz”. Znakiem przeżycia tych Misji był Krzyż, który otrzymała każda rodzina, a który do dzisiaj zajmuje centralne miejsce w wielu domach.



### Poświęcenie figury Chrystusa Zbawiciela

24 czerwca 2001 roku ks. biskup Gerard Bernacki odprawił mszę św. na Placu Zbawiciela i poświęcił figurę Chrystusa Zbawiciela, dzieło artysty Wiesława Domańskiego z Krakowa. Inicjatorami budowy tego pomnika byli: ks. proboszcz Benedykt Borkowy i pan Mieczysław Podmokły. W uroczystości uczestniczyli licznie zgromadzeni parafianie, fundatorzy i władze naszego miasta.



1987 r.

ARCHIWUM PARAFII

### Umacnianie wspólnoty parafialnej

Budowa Domu Bożego łączy się nierozdzielnie z budowaniem wspólnoty parafialnej. Tak jest i w naszym przypadku – rodziny od świętego Maksymiliana. Od początku istnienia parafii tworzyły się różne grupy modlitewne i wspierające parafian w potrzebie jak np. Zespół Charytatywny, obecnie zwany Zespołem Caritas.

Wspólne wyjazdy umacniały więzi międzyludzkie.

W lipcu 1987 roku odbyła się pierwsza parafialna pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. Organizatorem tej i kolejnych dwudziestu kilku była pani Ewa Sienicka. Przewodnikiem duchowym był ks. proboszcz Benedykt Borkowy, który co roku prowadził modlitwy „Na Dróżkach”. U stóp Pani Kalwaryjskiej parafianie dziękowali za odebrane w ciągu minionego roku łaski i prosili o dalszą opiekę nad całą parafią.

Długą i piękną tradycję mają też spotkania opłatkowe Róż Różańcowych i pozostałych grup parafialnych oraz spotkania

dla chorych i starszych parafian w ramach Tygodnia Miłosierdzia.

Umacnianie wspólnoty parafialnej trwa. Od dwóch lat czuwa nad tym ks. proboszcz Grzegorz Strzelczyk, jednocząc swoich parafian w różnego rodzaju akcjach: modlitewnych, dobroczynnych oraz kulturalno-towarzyskich.



2008 r.

## Ksiądz da sobie radę

25 lat kościoła i niemal 40 lat parafii. O budowaniu świątyni i wspólnoty – rozmowa z ks. Benedyktem Borkowym, pierwszym proboszczem i budowniczym Parafii Pod Lasem.

**Klaudia Babij: – Wróćmy do samego początku – od czego zaczęła się budowa kościoła pod lasem, pomiędzy polami a osiedlem? Kościoła, do którego nie było nawet porządnej drogi?**

*Ks. Benedykt Borkowy:* – Początki, czyli starania o budowę tego kościoła znam z relacji proboszcza paprocańskiego ks. Leona Pawełczyka, który w 1982 r. za zgodą ks. biskupa Herberta Bednorza zwrócił się do władz miasta Tychy o pozwolenie na budowę kościoła dla osiedla Z i Z1, gdzie docelowo miało mieszkać 10 tysięcy ludzi. Podjęto wtedy decyzję, że budujemy kościół i staramy się o dodatkowe pozwolenie na budowę salek i probostwa. Takie rozwiązanie poparł ks. biskup H. Bednorz i zdecydował, że patronem kościoła zostanie św. Maksymilian Kolbe, który wtedy był kanonizowany. Jeżeli chodzi o miejsce, to władze nie zgodziły się na sugerowane lokalizacje położone bliżej osiedla Z. Zaakceptowano działkę pod lasem, gdzie nie było wtedy ani wody, ani kanalizacji, ani prądu, a można było tam dojechać tylko polną drogą od ul. Beskidzkiej.

**– Został Ksiądz mianowany pierwszym proboszczem naszej parafii. Czy było to dla Księdza zaskoczeniem, że to właśnie**



BASIA MARZEC

**Księdzu zostało powierzone zadanie budowania kościoła?**

– To był ósmy rok mojego kapłaństwa. Byłem wikarym w Pstrążnej. Wtedy, dzień przed przyjazdem Jana Pawła II do Polski, ks. biskup Bednorz wezwał mnie i oznajmił, że zostanę przeniesiony do Paprocana, gdzie mam wybudować tymczasową kaplicę i tworzyć nową parafię. Stwierdził: „Ksiądz da sobie radę”. Oczywiście było to wielkie zaskoczenie, chociaż w tamtym czasie dziesięciu rocznikowych kolegów podjęło podobne wyzwanie.

**– Kim byli budowniczości kościoła?**

– Budowniczości to wszyscy parafianie, którzy swoją pracą, fachowością, wsparciem finansowym i modlitwą włączyli się w budowę. Wszystkie obiekty – saleki, probostwo, kościół – zostały wybudowane rękami parafian. Budowa była też przez nich finansowana. Korzystaliśmy również z pomocy finansowej innych parafii naszej diecezji. Myślę,

że najlepszym opisem budowy kościoła są wspomnienia architekta, profesora Janusza Włodarczyka, który tak napisał w swojej książce *Pokochać Tychy*: „Budowa kościoła trwała wprawdzie długo, przebiegała jednak harmonijnie, choć na miarę środków. Harmonijność oznacza tu przestrzeganie zgodności z projektem, rzetelność, kompleksowość i konsekwencję działań, co na owe czasy przy braku siły roboczej, sprzętu i materiałów budowlanych było nie lada osiągnięciem. Rzadko się bowiem zdarzało, aby zrealizowano obiekt od a do z: zewnątrz wraz z wnętrzem i zagospodarowaniem terenu, a w dodatku zgodnie z projektem”. W książce *Drogi i ścieżki do architektury* napisał: „Z przyjemnością i satysfakcją wspominam zasługi zwłaszcza dwóch osób, które miały decydujący wpływ na jakość wykonania skomplikowanego przestrzennie układu bryły architektonicznej, majstra budowy Henryka Karchuta i montażyści konstrukcji stalowej, Albina Biełki... dodając jeszcze, iż odpowiedzialny za to gospodarz realizowanego obiektu prowadził tę budowę w tak długim czasie w sposób kompetentny, w pełnej zgodności z projektem, bez jakże częstych tendencji działania na własną rękę, absolutnie bezkonfliktowo. To rzadkie cechy. I kościół, i ja – mieliśmy szczęście”.

**– Czasy, w jakich przyszło Księdzu rozpocząć i prowadzić budowę nie były łatwe. Co było najtrudniejsze?**

– Czasy nie były łatwe, budowę rozpoczynaliśmy w szczerym polu, jak już wspomniałem nie było tam żadnych mediów. Trudne były przede wszystkim relacje z władzami miasta, które przez cztery lata nie dawały nam pozwolenia na rozpoczęcie budowy kościoła, dlatego wcześniej powstały salki i probostwo.

**– Czy były momenty zwątpienia? Jak sobie Ksiądz z nimi radził, kto Księdza wspierał?**

– „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” – te słowa św. Pawła z Listu do Filipian towarzyszą mi od dnia święceń. W trudnych sytuacjach zawsze do nich wracam. Prosiłem też o modlitwę i czułem, że parafianie za mnie się modlą. Wspieraniem byli również księża wikarzy oraz koledzy rocznikowi, którzy budowali kościoły. Nasze spotkania to zawsze była wymiana doświadczeń, konkretne rady, wskazówki, jak załatwić sprawy, gdzie zdobyć materiały... Wspieraniem było każde dobre słowo, czasem od nieznanych osób. Muszę powiedzieć, że raz, kiedy byłem bliski rezygnacji, uratowały mnie dzieci z drugich klas, z którymi miałem lekcje.

**– Czy czuł Ksiądz Bożą opiekę nad tym dziełem? Czy wydarzały się małe wielkie cuda?**

– Cudem jest, że ten kościół powstał w tym miejscu i w tym czasie. Wiem, że to dzieło Opatrzności Bożej i wstawiennictwo św. Maksymiliana, który jest Patronem trudnych czasów. A cuda zdarzały się prawie codziennie. Powiem o jednym: kiedy po czterech latach czekania otrzymaliśmy pozwolenie na rozpoczęcie prac przy kościele, a był to koniec października 1987 r., były dyskusje, czy rozpoczynać wykopy, czy zdążymy wylać ławy fundamentowe przed zimą? Wtedy po niedzielnej mszy przyszedł parafianin, który powiedział, że obsługuje ładowarkę Fadromę i jutro porozmawia z dyrektorem o możliwości wynajęcia tej maszyny. Następnego dnia przychodzi i mówi: „W piątek po pracy przyjeżdżam Fadromą i pracujemy w piątek do nocy i całą sobotę”. Niestety nie udało się skończyć, dlatego kontynuowaliśmy w niedzielę po południu, co niektórych parafian zdziwiło, a innych



ARCHIWUM PARAFII

Prace blacharskie na dachu – widok z najwyższego punktu kościoła, 1994 r.

oburzyło. Jednak przed zimą udało się wylać ławy fundamentowe.

**– Czy jest jakieś szczególnie ważne dla Księdza wydarzenie z tamtego okresu?**

– Trudno odpowiedzieć na takie pytanie. Ważny był każdy etap budowy. Pamiętam chwilę, kiedy stanął ostatni element konstrukcji dachu z krzyżem i mogłem z tej wysokości spojrzeć na parafię i panoramę miasta. Ważne i stresujące były przygotowania do poświęcenia kościoła – montaż tabernakulum i krzyża w prezbiterium trwały do późnej nocy. W pamięci pozostały wszystkie uroczystości religijne. Najpierw poświęcenie kaplicy i pierwsza msza święta w tym miejscu. Uroczystość poświęcenia kościoła przy ponad 20 stopniach mrozu i tłum parafian, którzy nie mieścili się w kościele, a ks. arcybiskup mówi, że nie rozpocznie, dopóki wszyscy nie wejdą i nie zamkniemy drzwi. Wspominam każdą mszę świętą prymicyjną kapłanów, którzy wyszli z naszej parafii.

Szczególnym wydarzeniem były święcenia diakonatu w 2002 roku.

**– Nie bał się Ksiądz mieszkać tu pod lasem, jeszcze wtedy na odludziu?**

– Trudno mówić o bojaźni, jeżeli za ścianą mieszkał Pan Jezus, a z drugiej strony ks. wikary. Mówiliśmy, że mieszkamy jak „u Pana Boga za ścianą”. Mieliśmy też świetnego „stróża” – to pies, którego ktoś przywiązał do drzewa na skraju lasu. Uwolniony pozostał z nami. Był maskotką dzieci, które przychodziły na religię, a nocami nas budził, kiedy pod okna przychodziły leśne zwierzęta – zające, sarenki, jelenie, dziki.

**– Oprócz prowadzenia budowy i dbania o duchowy rozwój parafian, organizował Ksiądz m.in. festyny czy bale parafialne. Jak Ksiądz myśli, jaki wywarły one wpływ na życie parafii?**

– To nie tylko festyny i bale, były też obozy i kolonie dla dzieci, w czasie wakacyjnym organizowaliśmy półkolonie, przez kilka

# Intencje mszalne

lat mieliśmy Parafialny Fundusz Stypendialny dla zdolnej młodzieży, pielgrzymki parafialne – szczególnie coroczna do Kalwarii Zebrzydowskiej. Przy parafii powstał klub piłkarski – dziś OKS ZET Tychy, który gra w klasie okręgowej. Myślę, że to wszystko, co działo się przy kościele, było możliwe dzięki zaangażowaniu wspaniałych ludzi, których mam zawsze w serdecznej pamięci. To wszystko, co działo się w parafii przyciągało do kościoła nowych mieszkańców osiedla, którzy stawali się członkami tej wspólnoty parafialnej.

**– Był ksiądz nie tylko budowniczym kościoła, ale przede wszystkim wieloletnim farosem. Co najbardziej utkwiło księdzu – jako farorzowi – we wspomnieniach?**

– Jako budowniczy od 1983 r., a od 1984 r. proboszcz – razem 33 lata posługi w parafii św. Maksymiliana. Bywało trudno, ale chyba więcej było radości, satysfakcji, doświadczyłem dużo dobra od parafian. Czasem zadaję sobie pytanie, czy dałem radę? Myślę, że każdy parafianin sam może odpowiedzieć na to pytanie. O wspomnieniach nie będę już mówił, bo było ich wiele i czytelnicy pomyślą, że po pięciu latach emerytury już tak się zestarzałem, że ciągle wspominam.

**– W imieniu parafian bardzo dziękuję za cały trud włożony w budowę kościoła – świątyni, ale przede wszystkim za troskę o nas jako o Kościół żywy.**

– To ja dziękuję wszystkim, których spotkałem, z którymi mogłem współpracować. Dziękuję za każde dobre słowo, za życzliwość, za modlitwę. Wiedziecie, że pamiętam o parafii św. Maksymiliana i codziennie modlę się za żyjących i zmarłych parafian, za budowniczych i dobrodziejów. Niech Pan Bóg wszystkim błogosławi.

*Rozmawiała KLAUDIA BABIŃ*

## **01.12.2021 Środa**

7.30 – Za + Czesława Kubskiego od syna Krystiana z żoną i dziećmi.  
18.00 – Za + Andrzeja Grzywacza od współpracowników.

## **02.12.2021 Czwartek**

7.30 – O powołania kapłańskie i zakonne.  
18.00 – Za + Bożenę Bulwicką w rocznicę śmierci.

## **03.12.2021 Piątek**

7.30 – W intencji czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.  
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Maksymiliana w intencji Ingeborgi Dubiel z okazji 80. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i opiekę na dalsze lata życia oraz Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.

## **04.12.2021 Sobota**

7.30 – W intencji syna Piotra Kandzia z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo.  
10.00 – W intencji górników – o błogosławieństwo Boże dla górników i ich rodzin oraz życie wieczne dla zmarłych.

## **05.12.2021 Niedziela**

18.00 – 1) Za ++ rodziców Wróbel i ++ teściów Miśta oraz za ++ szwagrów.  
2) zajęta.  
7.30 – Za Kazimierza Szczurowskiego z okazji 65. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski,

z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.

9.30 – Za ++ rodziców Franciszka i Mariannę Baraniec oraz Mieczysława i Stefanię Makuła, oraz krewnych i powinowatych z obu stron.  
11.30 – Za + Mirosławę Łukjańczyk w miesiąc po śmierci.  
16.30 – Za + Mieczysława Szymurę w 11. rocznicę śmierci oraz za ++ rodziców z obu stron.

## **06.12.2021 Poniedziałek**

7.30 – Za + Rafałę Winiarską od Elżbiety i Mirosława Fedyczkich.  
18.00 – W intencji Piotrka Jochemczyka z okazji 13. urodzin oraz siostry Oliwii z prośbą o dary Ducha Świętego i opiekę Aniołów Stróżów.

## **07.12.2021 Wtorek**

7.30 – W intencji Członków Żywego Różańca.  
18.00 – Za ++ rodziców Genowefę i Stanisława Anderko, brata Edwarda, siostrę Irenę i ++ z pokrewieństwa.

## **08.12.2021 Środa**

7.30 – Do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w intencji Marii Szymanowskiej.  
18.00 – zajęta.

## **09.12.2021 Czwartek**

7.30 – Za + Rafałę Winiarską o łaskę nieba od Adama Bandys wraz z rodziną.  
18.00 – Za + Andrzeja Grzywacza.

## **10.12.2021 Piątek**

7.30 – W intencji Parafian.  
18.00 – Za + Michalinę Petka w rocznicę śmierci, za ++ z rodzin Śliwa i Petka.

## **11.12.2021 Sobota**

7.30 – Za + Adama Bławut w pierwszą rocznicę śmierci, za ++ rodziców męża, za + mamę Annę Zielas z prośbą o łaskę nieba.

12.00 – ślub: Marta Mazur – Dariusz Bula.

## **12.12.2021 Niedziela**

18.00 – Za ++ Annę i Teofila Karbowy, siostrę Małgorzatę, ++ teściów Elżbietę i Bernarda Czardybon, szwagra Marka, + ciotkę Martę Sajdok oraz dziadków z obu stron.  
7.30 – Za ++ z rodzin Klemens i Pyrtek.  
9.30 – Za + męża Krzysztofa Kozok, ++ teściów Krystynę, Adolfa, + szwagra Ryszarda, ++ przyjaciół i z rodziny z prośbą o łaskę nieba.  
11.30 – W intencji Marii Kiełtyka z okazji 70. rocznicy urodzin z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej na dalsze lata życia.  
16.30 – W intencji Dzieci Maryi.

## **13.12.2021 Poniedziałek**

7.30 – Za ++ rodziców Emilię i Ryszarda, brata Eugeniusza i męża Witolda.  
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji Członków Żywego Różańca z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie.

## **14.12.2021 Wtorek**

7.30 – Za ++ Irenę, Franciszka i Janinę Kubaszewskich.  
18.00 – W intencji Elżbiety Kućmierz z okazji 70. rocznicy urodzin w podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo.

## **15.12.2021 Środa**

7.30 – Za ++ rodziców Stefanię i Józefa, Janinę i Michała.

18.00 – Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Marka Mazurczyka i syna Grzegorza z okazji urodzin i rocznicy chrztu św.

#### 16.12.2021 Czwartek

7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.

18.00 – Za duszę + Romana Kania w kolejną rocznicę śmierci o łaskę nieba i za wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące.

#### 17.12.2021 Piątek

7.30 – Za + Wandę Walter.

18.00 – Za spójność ++ rodziców, za + Janinę, Romana Czajkowskich i Eugeniusza Dajca oraz za Annę Cyran, Andrzeja Marzec i wszystkich zmarłych z obu stron.

#### 18.12.2021 Sobota

7.30 – Msza dziękczynno-błagalna przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Miłosierdzia Bożego w intencji rodziny Bartodziej w dniu urodzin Krystyny, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla całej rodziny oraz dary Ducha Świętego dla dzieci i wnuków.

#### 19.12.2021 Niedziela

18.00 – Za + męża Kazimierza Szewieczek o łaskę nieba.

7.30 – Za ++ rodziców Idziego i Henrykę Marcisz oraz ++ Annę i Ryszarda Walter.

9.30 – Za ++ rodziców Jana i Krystynę Muranowicz, brata Tadeusza, siostrę Danutę, za + teściową Agnieszkę Urbaniak, ++ z rodzin Urbaniak, Muranowicz, za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.30 – W intencji Parafian.

16.30 – Za + męża Andrzeja Michalczyk o łaskę nieba.

#### 20.12.2021 Poniedziałek

7.30 – Za + męża Mieczysława Grygiel w 15. rocznicę śmierci, za ++ rodziców z obu stron i ++ rodzeństwo.

18.00 – Za + tatę Jana Walentyńskiego w 2. rocznicę śmierci.

#### 21.12.2021 Wtorek

7.30 – Za + Zofię Sędzimir od Danuty i Krzysztofa Lachor z rodziną.

18.00 – Za + Rafała Łabędę z okazji urodzin i drugiej rocznicy śmierci.

#### 22.12.2021 Środa

7.30 – Do Matki Bożej i św. Maksymiliana w intencji Marii Szymanowskiej o opiekę Matki Bożej, zdrowie i Boże błogosławieństwo od Legionu Maryi.

18.00 – Dziękczynna w 25. rocznicę poświęcenia kościoła.

#### 23.12.2021 Czwartek

7.30 – Za Bohdana Przydatek w rocznicę śmierci.

18.00 – Za ++ Genowefę i Czesława Szczepańskich oraz + Karola Knopika o życie wieczne.

#### 24.12.2021 Piątek

7.30 – Za ++ dziadków i babcię oraz za ++ z rodziny Szczerba.

24:00 – PASTERKA

#### 25.12.2021 Sobota

7.30 – Za + Zofię Sędzimir od rodziny Kękusiów, Morawskich i Dorochów.

9.30 – Za + Ryszarda Chmiel w rocznicę śmierci i za + Krystynę Chmiel.

11.30 – Dziękczynna w 25. rocznicę poświęcenia kościoła. Za budowniczych.

16.30 – Za + męża i ojca Eugeniusza Śmigielskiego w rocznicę urodzin z prośbą o łaskę nieba.

#### 26.12.2021 Niedziela

7.30 – Do Dzieciątka Jezus w intencji Anieli i Floriana Pustelnik, z podziękowaniem za wszelkie łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo oraz opiekę dla synów z rodzinami.

9.30 – zajęta.

11.30 – W intencji dzieci przyjmujących sakrament chrztu św., w intencji rocznych dzieci, ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – W intencji Elżbiety i Piotra Białkowskich w 50. rocznicę ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na kolejne lata wspólnego życia.

#### 27.12.2021 Poniedziałek

7.30 – Za + Zofię Sędzimir od Joanny i Marcina Sędzimir z rodziną.

18.00 – Za ++ Marię, Leona i Halinę Fajferek oraz Zofię i Zdzisława Książek.

#### 28.12.2021 Wtorek

7.30 – Za + Zofię Sędzimir od Agnieszki Pasiut z rodziną.

18.00 – W intencji dzieci naszej parafii.

#### 29.12.2021 Środa

7.30 – Za ++ rodziców Juliannę i Roberta Seweryn, + męża Pawła Gołosz oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Małgorzatę Biszczanik w 3. rocznicę śmierci.

#### 30.12.2021 Czwartek

7.30 – Za ++ rodziców Julię i Augustyna Broncel.

18.00 – Za ++ rodziców Gertrudę i Franciszka Kroker oraz za ++ z rodzin Kroker, Kuchta, Ochot i Łukawieckich z prośbą o łaskę zbawienia.

#### 31.12.2021 Piątek

7.30 – Za + Zofię Sędzimir od Barbary Ader z rodziną.

17.00 – ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU  
Dziękczynna za parafian.



## Ogłoszenia

### Chrzty:

24.10.2021 – Wojciech Lis  
– Maksymilian Filipkowski  
21.11.2021 – Julia Janina Trójca  
– Patryk Gehr  
28.11.2021 – Franciszek Antoni Mateja

### Pogrzeby:

05.11.2021 – Mirosława Łukjanczuk  
13.11.2021 – Bożena Tymkowska  
19.11.2021 – Jan Szczepański



### Papieskie Intencje Misyjne:

Intencja ewangelizacyjna – KATECHECI

**Módlmy się za katechetów, powołanych do głoszenia Słowa Bożego  
– aby byli jego odważnymi i kreatywnymi świadkami z mocą Ducha Świętego**

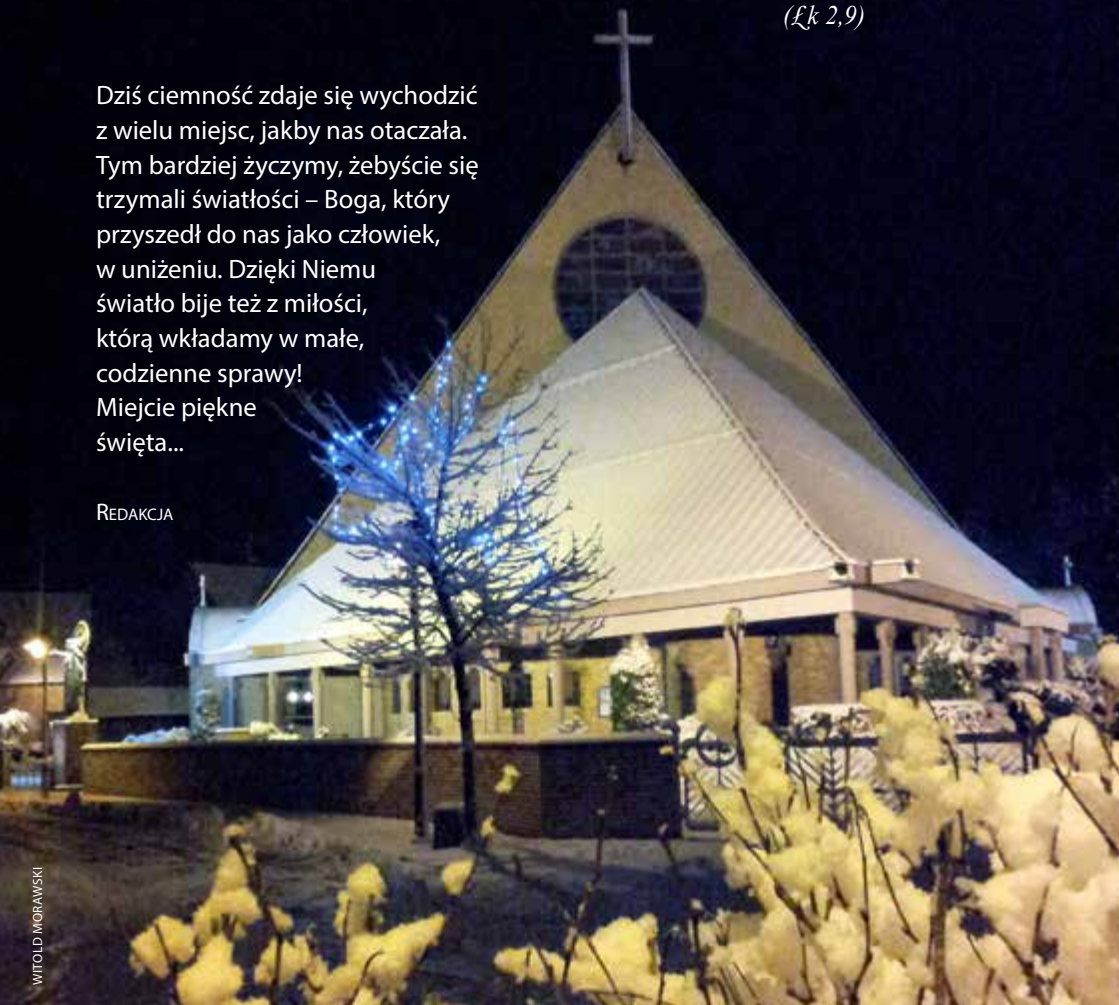


*Anioł Pański stanął przy pasterzach  
i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła*

*(Łk 2,9)*

Dziś ciemność zdaje się wychodzić  
z wielu miejsc, jakby nas otaczała.  
Tym bardziej życzymy, żebyście się  
trzymali światłości – Boga, który  
przyszedł do nas jako człowiek,  
w uniżeniu. Dzięki Niemu  
światło bije też z miłości,  
którą wkładamy w małe,  
codzienne sprawy!  
Miejcie piękne  
święta...

REDAKCJA



WITOLD MORAWSKI

**MSZE ŚW. NIEDZIELNE**

7<sup>30</sup> 9<sup>30</sup> 11<sup>30</sup> 16<sup>30</sup>

**MSZE ŚW. W TYGODNIU**

7<sup>30</sup> 18<sup>00</sup>

**MSZA ŚW. SZKOLNA**

Środa 18<sup>00</sup>

**RORATY**

Poniedziałek, środa, piątek

18<sup>00</sup>



Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy

tel. 32 219 61 56

[www.mkolbe.tychy.pl](http://www.mkolbe.tychy.pl)

Bank Pekao SA

50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

KODY QR  
DO OBSŁUGI  
DAROWIZN:



CELE CHARYTATYWNE



CELE KULTU RELIGIJNEGO